

Opinia dotycząca poselskiego projektu ustawy o przekazaniu na rzecz Węgier kodeksu „Epistola de laudibus augustae bibliothecae atque libri quatuor versibus scripti eodem argumento ad serenissimum Mathiam Corvinum Panoniae regem”

Niniejsza opinia dotyczy analizy treści poselskiego projektu ustawy o przekazaniu na rzecz Węgier kodeksu „Epistola de laudibus augustae bibliothecae atque libri quatuor versibus scripti eodem argumento ad serenissimum Mathiam Corvinum Panoniae regem”, druk nr 2008 (dalej: projekt ustawy)¹, z perspektywy prawa międzynarodowego oraz międzynarodowej polityki kulturalnej.

A. Przedmiot proponowanej regulacji

Projekt ustawy przedstawiony przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wpłynął do Sejmu w dniu 2 lutego 2022 r. i został skierowany do I. czytania do Komisji Kultury i Środków Przekazu w dniu 9 lutego. Dotyczy on nabycia przez Skarb Państwa własności kodeksu autorstwa Naldusa Naldiusa „Epistola de laudibus augustae bibliothecae atque libri quatuor versibus scripti eodem argumento ad serenissimum Mathiam Corvinum Panoniae regem” (pol tłum.: *List do Najjaśniejszego Macieja Korwina, króla Panonii, o pochwałach dostojnej biblioteki oraz cztery księgi napisane wierszem na ten sam temat*; dalej: Kodeks). Projekt zakłada, iż z dniem wejścia w życie proponowanej ustawy dotychczasowy właściciel Kodeksu (Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu (nr katalogowy: Rps 107)) zostanie wywłaszczony, a prawo własności nabędzie z mocy prawa Skarb Państwa. Dotychczasowy właściciel rękopisu ma otrzymać rekompensatę tytułem wyrównania uszczerbku spowodowanego utratą własności Kodeksu oraz poniesionych kosztów sprawowania nad nim pieczy w wysokości 25 milionów złotych, zaś wypłata środków ma nastąpić do dnia 31 marca 2022 r.

Projekt ustawy określa również zasady i sposób przeniesienia przez Skarb Państwa prawa własności Kodeksu na rzecz Republiki Węgierskiej. Zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy, przeniesienie prawa własności oraz wydanie Kodeksu Węgrom powinno odbyć się bez zbędnej zwłoki. Przekazanie samego Kodeksu ma nastąpić „na podstawie pisemnego porozumienia zawartego między Rzeczpospolitą Polską a Węgrami” (art. 5 projektu ustawy). W tym zakresie nie będą miały zastosowania przepisy rozdziału 5 „Wywóz zabytków za granicę” ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2021 r. poz. 710 i 954).

¹ <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=DB93BBE4EC411F8CC12587E400586945> (dostęp: 11 lutego 2022 r.).

Projekt ustawy w preambule odwołuje się „do postanowień i zobowiązań wynikających z umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Węgierskiej o współpracy kulturalnej i naukowej, podpisanej w Budapeszcie dnia 13 października 1992 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 335), w szczególności dotyczących popierania przedsięwzięć służących zbliżeniu Narodów Polskiego i Węgierskiego”. Przywoływane jest również porozumienia zawarte w Budapeszcie w dniu 12 lutego 2021 r., zgodnie z którym „Państwo Węgierskie nieodpłatnie przekazało Rzeczypospolitej Polskiej prawo własności zbroi dziecięcej króla Polski Zygmunta II Augusta”. Proponowane wywłaszczenie dotychczasowego właściciela oraz przeniesienie prawa własności i posiadania na rzecz Węgier ma stanowić zatem sposób okazania wdzięczności narodowi węgierskiemu i odwzajemnienia tego gestu przyjaźni. Co więcej, zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy gest ten należy postrzegać jako „swego rodzaju czynność wzajemną w stosunku do wcześniejszego również nieodpłatnego aktu strony węgierskiej”.

B. Postanowienia i zobowiązania wynikające z umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Węgierskiej o współpracy kulturalnej i naukowej

Projekt ustawy w sposób bardzo ogólnikowy odwołuje się do postanowień umowy dwustronnej zawartej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Węgierskiej o współpracy kulturalnej i naukowej, podpisanej w Budapeszcie dnia 13 października 1992 r. (Dz. U. z 1993 r. nr 123, poz. 335; dalej umowa polsko-węgierska), jako podstawy planowanego przeniesienia prawa własności oraz wywozu za granicę Kodeksu. W uzasadnieniu do projektu ustawy kwestie zobowiązań międzynarodowo-prawnych wynikających z tejże umowy nie są poddane jednak żadnej analizie.

Dokładna lektura treści postanowień umowy polsko-węgierskiej wskazuje, iż nie dają one jakiegokolwiek podstawy do planowanego przeniesienia własności Kodeksu, narodowego dobra kultury Rzeczypospolitej Polskiej (RP), na rzecz Węgier i jego wywozu za granicę na stałe. **Wręcz przeciwnie**, zgodnie z treścią art. 9 tej umowy międzynarodowej oba państwa „będą popierać współpracę muzeów, galerii oraz instytucji zajmujących się ochroną i konserwacją zabytków. **W szczególności podejmą wysiłki na rzecz ochrony integralności narodowego dziedzictwa kulturalnego obydwu stron oraz zachowania i konserwacji przedmiotów stanowiących zabytki i wartości kulturalne drugiej Umawiającej się Strony na swoim terytorium**”. Biorąc pod uwagę ogólne reguły interpretacji umów międzynarodowych, ujęte w Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r. (Dz. U. z 1990 r. nr 74, poz. 439), należy podkreślić, iż żaden przepis umowy polsko-węgierskiej nie stanowi podstawy do uszczuplenia zasobu dziedzictwa kulturowego drugiej strony. Nie ulega ponadto wątpliwości, iż podstawowym obowiązkiem państw-stron jest współpraca kulturalna, ukierunkowana na wzajemne poznawanie kultur obu narodów **w pełnym poszanowaniu ochrony integralności ich narodowych zasobów dziedzictwa kulturowego**. Jeśliby nawet przyjąć, iż Kodeks stanowi zabytek związany

z kulturą Węgier, to na państwie polskim spoczywa umowny obowiązek jego ochrony, a nie wywozu na stałe na Węgry, skutkujący uszczerbkiem integralności narodowego dziedzictwa kultury Polski. Podkreślenia wymaga również fakt, iż RP zawiera i ma zawarte umowy o współpracy kulturalnej z szeregiem państw (np. z Chinami, Kazachstanem, Marokiem, Włochami, Ukrainą). Do tej pory żadna z nich nie była zawierana, ani interpretowana jako dająca podstawę do ekstraordynaryjnych ustaw wyłączeniowych dotyczących dóbr kultury z polskich kolekcji.

C. Zobowiązania międzynarodowe RP w zakresie restytucji oraz zwrotu dóbr kultury

W prawie międzynarodowym obowiązek restytucji dóbr kultury stanowi skutek popełnienia czynu zabronionego, tj. grabieży podczas konfliktu zbrojnego lub kradzieży w czasie pokoju. Obowiązek ten wynika współcześnie zarówno z treści norm prawa traktatowego, jak i zwyczajowego, a normy te w pełni wykształciły się dopiero w poł. XX w.² Natomiast obowiązek zwrotu wynika przede wszystkim z umownych zobowiązań w zakresie ochrony dziedzictwa narodowego przed skutkami niezgodnego z prawem wywozu dóbr kultury, tj. w sytuacji, gdy taki wywóz lub przeniesienie prawa własności nastąpiły z pogwałceniem krajowych przepisów dotyczących wywozu lub przenoszenia własności dóbr kultury. Normy prawa międzynarodowego odnoszące się do tego rodzaju zobowiązań wykształciły się dopiero w II poł. XX w.³ Na państwie polskim obowiązki w tym zakresie ciąży zarówno na gruncie prawa międzynarodowego, jak i prawa Unii Europejskiej.

Należy podkreślić, iż Kodeks nie jest przedmiotem żadnych roszczeń restytucyjnych ze strony Węgier. Choć oryginalne należał on do „Bibliotheca Corviniana” – biblioteki utworzonej przez Macieja Korwina, króla Węgier w latach 1458-1490, to już w 1594 r. trafił do Biblioteki Gimnazjum Akademickiego w Toruniu, której zbiory wchodzi dziś w skład Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej - Książnicy Kopernikańskiej. „Bibliotheca Corviniana”, największa po watykańskiej księżnica renesansowa, wkrótce po śmierci swojego twórcy uległa bowiem stopniowemu rozproszeniu, a zachowane rękopisy o tej proveniencji przechowywane są obecnie w instytucjach na całym świecie, w tym również w zbiorach polskich. Warto w tym miejscu również zaznaczyć, iż Kodeks wraz z najcenniejszą częścią zbiorów toruńskich został wywieziony przez Niemców do Marburga pod koniec II wojny światowej. Następnie powrócił on do Torunia w 1947 r. w ramach wielkiej akcji rewindykacyjnej (restytucyjnej) przeprowadzonej przez państwo polskie, która obejmowała

² Zob. przede wszystkim: Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (Dz. U. z 1957 r. nr 46, poz. 212).

³ Zob. przede wszystkim: Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobieganiu nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r. (Dz. U. z 1974 r. nr 20, poz. 106).

książki, archiwalia i dzieła sztuki zagrabione i wywiezione przez nazistów, w tym takie arcydzieła jak Ołtarz Mariacki Wita Stwosza czy *Dama z łasiczką* Leonarda da Vinci.

Kodeks to część zbiorów publicznych i zgodnie z przepisami ustawy z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz. U. z 2019 r. poz. 1591) stanowi narodowe dobro kultury RP. Natomiast na mocy przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2021 r. poz. 710 i 954) wywóz takiego dobra za granicę na stałe jest możliwy wyłącznie wtedy, gdy na państwie polskim spoczywa obowiązek jego zwrotu lub restytucji na mocy przepisów prawa międzynarodowego lub odbywa się w wykonaniu prawomocnego wyroku nakazującego zwrot takiego dobra na terytorium innego państwa Unii Europejskiej. W przypadku Kodeksu nic takiego nie ma miejsca.

Należy się zatem zapytać, czy istnieją jakieś inne przesłanki – moralne, etyczne (słusznościowe) – takiego „zwrotu”?

Współczesna praktyka międzynarodowa wskazuje na wiele sytuacji, w których zwroty dóbr kultury dokonywane są *ex gratia*, w celu naprawienia przeszłych przemieszczeń i zniszczeń dziedzictwa kulturowego, szczególnie tych dokonywanych w czasie podbojów kolonialnych, kiedy to nie wykształciły się jeszcze przepisy dotyczące ochrony dóbr kultury. Odnosi się to również do zwrotów motywowanych moralnym imperatywem zadośćuczynienia za zbrodnie popełnione przez państwa przeciw jednostkom, grupom lub wspólnotom. W przypadku Kodeksu takie przesłanki uszczuplenia narodowego zasobu dziedzictwa, w tym poprzez wyłączenie stosowania reżimu krajowej ochrony prawnej (na gruncie ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami), nie zachodzą. Dlatego należy podkreślić, **iż pragnienie okazania wdzięczności innemu państwu jako podstawy „zwrotu”, tak jak to argumentują autorzy projektu ustawy, nie znajduje żadnego umocowania ani uzasadnienia, zarówno w istniejącym katalogu norm prawa międzynarodowego, jak i w praktyce międzynarodowej.**

D. Zobowiązania międzynarodowe RP w zakresie ochrony praw człowieka, w tym praw kulturalnych

Nie ulega wątpliwości, iż dostęp do oraz korzystanie z dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego stanowią współcześnie w pełni ugruntowany, doniosły element międzynarodowej ochrony praw człowieka. Obowiązek zapewnienia realizacji tych praw kulturowych wynika z szeregu instrumentów prawa międzynarodowego oraz europejskiego, mających zastosowanie do Polski.⁴ Należy zatem zadać pytanie, czy skutki

⁴ W szczególności zob. art. 15 ust.1 lit a i b Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. nr 38, poz. 169), art. 27 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf (dostęp: 11 lutego 2022 r.).

planowanej ustawy oraz sposób jej procedowania są zgodne z obecnym standardem ochrony praw człowieka.

Współczesne prawo międzynarodowe gwarantuje jednostkom, grupom, wspólnotom prawo do dostępu i korzystania z dziedzictwa kulturowego, które to prawo oznacza m.in. prawo do interpretacji i rozwoju dziedzictwa kulturowego, w tym także dostępu do wiedzy i osiągnięć sztuki i nauki.⁵ Do tej pory państwo polskie zapewniało taki dostęp do Kodeksu, gdyż jest on otoczony w Książnicy Kopernikańskiej opieką spełniającą najwyższe wymogi konserwatorskie i bezpieczeństwa, jest badany, udostępniany naukowcom, został również zdigitalizowany i jest dostępny ramach Europejskiej Biblioteki Cyfrowej (Europeana), Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej⁶ oraz Bibliotheca Corvina Virtualis, czyli wirtualnej rekonstrukcji zachowanego do dziś księgozbioru Macieja Korwina. Tym samym Kodeks jest szeroko udostępniony społeczeństwu polskiemu, europejskiemu oraz światowemu. W tym kontekście, planowane przeniesienie prawa własności Kodeksu, cennego narodowego dobra kultury, na rzecz innego państwa oraz jego wywóz za granicę na stałe z Torunia, w którym służy nauce i społeczeństwu od ponad 400 lat, niewątpliwie wpłyną na realizację kulturalnych praw człowieka w Polsce.

Z wypowiedzi posła wnioskodawcy wygłoszonej podczas sesji sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu w dniu 8 lutego wynika, że decyzja o podarowaniu Kodeksu została podjęta na szczeblu międzyrządowym. Plany pozbawienia Torunia oraz polskiego społeczeństwa cennego zabytku nie zostały jednak poddane żadnej ocenie z perspektywy szerszego skutku oddziaływania takiej decyzji na realizację kulturalnych praw człowieka. Olbrzymie zainteresowanie sprawą oraz oburzenie wyrażane w mediach społecznościowych przede wszystkim przez członków społeczności lokalnej wskazują, iż wywłaszczenie samorządowej instytucji i wywóz cennego narodowego dobra kultury za granicę na stałe nie jest tylko „czynnością wzajemną” między Polską i Węgrami, jak chcieliby wnioskodawcy projektu ustawy, a rząd RP nie powinien mieć monopolu na definiowanie celów społecznych w zakresie ochrony i zarządzania dziedzictwem narodowym. Należy przypomnieć, iż ochrona skarbów kultury narodowej przed wywozem za granicę i bezpowrotną utratą stanowi już przynajmniej od pocz. XX w. ważny element tożsamości Polaków, a pierwsze przepisy dotyczące opieki nad zabytkami sztuki i kultury zostały uchwalane z inicjatywy organizacji społecznikowskich i obywatelskich jeszcze przed formalnym odzyskaniem przez Polskę niepodległości.⁷ Dotychczasowa polityka kulturalna państwa polskiego nie przyzwalała na dowolną formę przekazywania dzieł o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego, a respektowane do tej pory ustawowe zakazy (poza przypadkami restytucji) stałego wywozu za granicę takich obiektów stanowiły gwarancję, że dziedzictwo kultury Polski i Polaków jest chronione przed

⁵ Zob. Dokument Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nr A/HRC/17/38 z dnia 21 marca 2011 r., s. 15-16; <https://undocs.org/en/A/HRC/17/38> (dostęp: 11 lutego 2022 r.).

⁶ <https://kpbk.umk.pl/dlibra/publication/39815/edition/47960/content> (dostęp: 11 lutego 2022 r.).

⁷ Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z dnia 31 października 1918 r. (Dz. Pr. K.P. Nr 16, poz. 36).

zubażaniem jego zasobu motywowanym doraźnym interesem politycznym lub ekonomicznym. Dotychczasowa polityka państwa w tym zakresie stanowi realizację wyrażonego w preambule do Konstytucji RP obowiązku przekazania przyszłym pokoleniom wszystkiego, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku jak również zawartego w jej art. 5 obowiązku strzeżenia przez Rzeczpospolitą Polską dziedzictwa narodowego.⁸ Przeniesienie prawa własności Kodeksu i jego wywóz za granicę na stałe niewątpliwe uniemożliwi przekazanie tego ważnego elementu dziedzictwa narodowego przyszłym pokoleniom. Los Kodeksu, dostęp do niego oraz możliwość korzystania to kwestie głęboko i nierozzerwalnie związane z tożsamością narodową Polaków oraz tożsamością lokalną mieszkańców Torunia. Obowiązkiem państwa jest zatem zapewnić obywatelom pełną realizację praw człowieka do dostępu i korzystania z tego elementu dziedzictwa kulturowego.

Zgodnie ze współczesnym standardem ochrony prawa człowieka, prawo do dostępu oraz korzystania z dziedzictwa kulturowego dotyczy również prawa do udziału w projektowaniu i wdrażaniu polityk i programów związanych z dziedzictwem i jego ochroną. Skuteczny udział w procesach decyzyjnych dotyczących dziedzictwa kulturowego jest kluczowym elementem realizacji praw człowieka w tym zakresie,⁹ m.in. jest to jeden z kluczowych elementów podpisanej przez RP w ubiegłym roku Konwencji Ramowej Rady Europy o wartości dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa (tzw. konwencja z Faro z 2005 r.), z której postanowień wynika wprost obowiązek zapewnienia takiego społecznego udziału w wielu obszarach polityki kulturalnej.¹⁰ Choć traktat ten nie został jeszcze przez Polskę ratyfikowany, to już z samego z faktu jego podpisania na organach władzy państwowej spoczywa obowiązek powstrzymywania się od działań, które udaremniłyby jego przedmiot i cel.¹¹ Warto podkreślić, iż zapewnienie skutecznego udziału w procesach decyzyjnych dotyczących dziedzictwa kulturowego wymaga szeregu działań ze strony państwa. W praktyce takie konieczne działania odnoszą się do zapewnienia efektywnych modeli partycypacyjnego zarządzania dziedzictwem kulturowym. Podczas gdy pewne rozwiązania dotyczące takiego rodzaju zarządzania zostały już w różnym stopniu wdrożone na poziomie krajowym w wielu państwach świata, partycypacja w procesach decyzyjnych stała się prawdziwym imperatywem politycznym Unii Europejskiej, która sprzyja aktywnemu zaangażowaniu różnych podmiotów, w tym „organizacji społeczeństwa obywatelskiego, organizacji pozarządowych, sektora wolontariatu i zainteresowanych osób w proces decyzyjny, planowanie, wdrażanie,

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483, ze zm.).

⁹ Zob. Dokument Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nr A/HRC/17/38 z dnia 21 marca 2011 r., s. 15-16; <https://undocs.org/en/A/HRC/17/38> (dostęp: 11 lutego 2022 r.).

¹⁰ Tekst tej konwencji dostępny jest na stronie Rady Europy: <https://rm.coe.int/1680083746> (dostęp: 11 lutego 2022 r.).

¹¹ Zob. art. 18 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów.

monitorowanie i ocenę polityk i programów dotyczących dziedzictwa kulturowego¹². Cele te są ujęte m.in. w przepisach ustanawiających Europejski Rok Dziedzictwa Kulturowego (2018), w którego programach i działaniach państwo polskie oraz polskie podmioty niepaństwowe brały aktywny udział¹³. W sprawie Kodeksu takie partycypacyjne działania w ogóle nie zostały jednak podjęte. Z dostępnych informacji nie wynika bowiem, aby decyzja ta była formalnie konsultowana z organami odpowiedzialnymi za ochronę zabytków w Polsce, w województwie i w Toruniu. Ani projekt ustawy, ani jego uzasadnienie nie były także konsultowane z przedstawicielami świata nauki i kultury. Zapewne z tego powodu w uzasadnieniu ustawy znalazł się szereg błędnych lub niepotwierdzonych naukowo informacji. Stwierdzono w nim m.in., iż Kodeks „nie ma ścisłego związku z historią Polski”, mimo iż służy nauce na ziemiach polskich już od czterech stuleci. Ponadto sformułowano tezę, że zbroja pochodząca ze zbiorów Muzeum Narodowego w Budapeszcie i podarowana przez Węgry w 2021 r. faktycznie i „ponad wszelką wątpliwość (...) należała do Zygmunta Augusta”, choć nie znajduje ona potwierdzenia w dostępnych źródłach historycznych. Brak konsultacji skutkował też szerokim sprzeciwem wobec projektu ustawy ze strony organów samorządu terytorialnego, stowarzyszeń naukowych i innych organizacji pozarządowych. Oficjalne stanowiska lub uchwały podjęły jak dotąd m.in. organy samorządu terytorialnego, Towarzystwo Miłośników Torunia, Krajowa Rada Biblioteczna, Polski Komitet Narodowy ICOM, Komitet Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk. Ponadto, wspólne oświadczenie wydali dyrektor Książnicy Kopernikańskiej i przewodniczący jej Rady Naukowej, a także wybitni polscy naukowcy, bibliotekarze i muzealnicy. Skala tego odzewu unaocznia, iż środowiska naukowe, bibliotekarskie oraz muzealne zostały zaskoczone treścią i celami proponowanej ustawy, a także planowanym niezwłocznym trybem jej procedowania i wdrożenia.

E. Wnioski

- 1) Umowa polsko-węgierska w odniesieniu do współpracy pomiędzy muzeami i innymi instytucjami kultury nakłada na Polskę i Węgry obowiązek podjęcia wysiłków na rzecz ochrony integralności narodowego dziedzictwa kulturalnego obydwu stron oraz zachowania i konserwacji przedmiotów stanowiących zabytki i wartości kulturalne drugiej ze stron umowy na swoim terytorium. **Jej postanowienia nie dają podstaw do darowania przez jedną stronę na rzecz drugiej niezbywalnych dóbr kultury narodowej ani ich wywozu za granicę na stałe.**
- 2) **Nie ma żadnych podstaw prawnych ani moralnych/etycznych (słusznościowych) do „zwrotu” Kodeksu na Węgry.**

¹² Konkluzje Rady na temat zarządzania partycypacyjnego dziedzictwem kulturowym (Dz. Urz. UE z 23.12.2014 r., nr C 463, s. 1-3).

¹³ Zob. art. 2 ust. 2 lit. b Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady (EU) 2017/8 z dnia 17 maja 2017 r. w sprawie Europejskiego Roku Dziedzictwa Kulturowego (2018) (Dz. Urz. UE. z 20.05.2017 r., nr L 131, s. 1-9).

- 3) Przeniesienie prawa własności cennego narodowego dobra kultury na rzecz innego państwa i wywóz tego dobra za granicę na stałe nie jest tylko „czynnością wzajemną” pomiędzy państwami, a brak udziału społecznego w podejmowanej decyzji dotyczącej przedmiotu dziedzictwa kulturowego może stanowić naruszenie zobowiązań międzynarodowych RP w zakresie ochrony kulturalnych praw człowieka.

dr Andrzej Jakubowski*

*Autor niniejszej opinii jest prawnikiem oraz historykiem sztuki, zatrudnionym w Instytucie Nauk Prawnych Uniwersytetu Opolskiego (ORCID 0000-0002-4914-7068). Od 2017 r. przewodniczy pracom Committee on the Participation in Global Cultural Heritage Governance, działającego w ramach Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (International Law Association; ILA). Jest autorem m.in. *State Succession in Cultural Property*, Oxford 2015, oraz redaktorem tomu *Cultural Rights As Collective Rights. An International Law Perspective*, Boston-Leiden 2016. Obecnie współredaguje obszerny komentarz oksfordzki do konwencji UNESCO dotyczącej środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury z 1970 r. oraz konwencji UNIDROIT o skradzionych lub nielegalnie wywiezionych dobrach kultury z 1995 r.